

Sygn.akt III AUa 1851/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek (spr.)

Sędziowie: SA Piotr Prusinowski

SA Alicja Sołowińska

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 maja 2014 r. w B.

sprawy z odwołania A. I. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wznowienie wypłaty

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 września 2013 r.
sygn. akt V U 248/13

oddala apelacje.

sygn. akt III AUa 1851/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 stycznia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił A. I. (1) przywrócenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

A. I. (1) wniosła odwołanie od powyższej decyzji, kwestionując ustalenia organu rentowego dotyczące jej aktualnego stanu zdrowia. Jednocześnie domagała się zmiany decyzji i przyznania jej dochodzonego świadczenia.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 5 września 2013r. zmienił zaskarżoną decyzję i uznał A. I. (1) za częściowo okresowo niezdolną do pracy oraz wznowił jej wypłatę renty z tego tytułu od 01 stycznia 2013 roku na okres do 31 grudnia 2013 roku. W punkcie drugim orzeczenie stwierdził, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Wydanie orzeczenia poprzedziły następujące ustalenia. Pozwany decyzją z 22 grudnia 1992r. przyznał A. I. (1) rentę inwalidzką III grupy. Następnie kolejnymi decyzjami prawo do świadczenia było przedłużane, aż do dnia do 31 grudnia 2012r.

Orzeczeniem z dnia 18 stycznia 2013 roku komisja lekarska ZUS stwierdziła, iż odwołująca nie jest niezdolna do pracy, w związku z czym organ rentowy wydał decyzję odmawiającą jej prawa do dalszych świadczeń.

Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 57 w zw. z art. 58 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) jest niezdolny do pracy, 2) legitymuje się wymaganym ustawą okresem składkowym i nieskładkowym w zależności od tego, w jakim wieku u ubezpieczonego powstała niezdolność do pracy oraz jeśli niezdolność do pracy powstała w okresie składkowym i nieskładkowym ale nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Sąd stwierdził, iż spór w sprawie sprowadza się do oceny, czy obecny stan zdrowia A. I. (1) uzasadniał w dalszym ciągu otrzymywanie przez nią renty z tego tytułu. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu endokrynologii i kardiologii. Biegli, po przeprowadzeniu stosownych badań oraz dokonaniu analizy dostępnej dokumentacji lekarskiej orzekli, iż choroby stwierdzone we wcześniejszych latach u odwołującej, czyli niedoczynność przytarczyc i tarczycy w dalszym ciągu powodują częściową niezdolność do pracy. Zdaniem biegłych A. I. (2) jest nadal niezdolna do pracy. Wskazali jednocześnie, że nowoczesne techniki leczenia rokują możliwość poprawy stanu zdrowia. Tym samym wskazali termin jednego roku jako dalszy okres niezdolności do pracy. W opinii uzupełniającej wskazali, iż pomimo stałego stosowania leków nie można zapobiec występowaniu u wnioskodawczyni tężyczki, bądź jej ekwiwalentów

W ocenie Sądu I instancji opinie zostały opracowane po przeprowadzeniu badań odwołującej i wnikliwej analizie dokumentacji lekarskiej oraz zapoznaniu się ze stanowiskiem obu stron postępowania. Ustalenia poczynione przez biegłych były logiczne i właściwie uzasadnione oraz nie zawierały wewnętrznych sprzeczności. Sąd w pełni podzielił spostrzeżenia zawarte w opinii i uznał je za wiarygodne.

W świetle opinii biegłych oraz mając na uwadze wyuczony zawód odwołującej, Sąd doszedł do wniosku, iż A. I. (1) w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS).

Dodatkowo Sąd przyjął, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do przyznania renty.

W myśl art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, z uwzględnieniem ust. 2 i 3 oraz art. 120. Stosownie do treści art. 118 ust. 1a tej ustawy, w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Wyjaśnienie okoliczności niezbędnej do wydania decyzji oznacza dokonanie czynności mającej na celu ustalenie stanu faktycznego, czyli przeprowadzenie dowodów i ich ocenę. O winie organu rentowego rodzącej odpowiedzialność za nieustalenie prawa do świadczenia (w tym przypadku nieustalenie tej ostatniej okoliczności) można mówić wówczas, gdy już w oparciu o dostępne organowi rentowemu dowody (w szczególności zgromadzone w aktach rentowych) można było jednoznacznie rozstrzygnąć o przysługiwaniuawnioskowanego świadczenia.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, decyzja organu rentowego wydana została bez należytej analizy dostępnej dokumentacji medycznej.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 477-14 § 2 kpc i art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył pozwany, zaskarżając w całości orzeczenie Sądu I instancji i zarzucając naruszenie:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 61 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przywrócenie renty z tytułu niezdolności do pracy w sytuacji gdy znajdująca się w aktach dokumentacja medyczna nie potwierdza dalszej niezdolności do pracy wnioskodawczyni.
2. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 kpc polegające na niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy i oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego.

Mając powyższe na uwadze skarżący domagał się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego endokrynologa, a następnie rzetelnej oceny jego opinii i w konsekwencji zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie odwołania ubezpieczonej.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że z przyczyn endokrynologicznych już w 2009r. ubezpieczona była uznana za osobę zdolną do pracy, zaś renta była wydłużona z powodu schorzeń o podłożu psychiatrycznym. W przedmiotowym postępowaniu biegli, a następnie Sąd nie wyjaśnili na czym polega dalsza niezdolność do pracy odwołującej. Potwierdzeniem wadliwych ustaleń jest również fakt oddalenia wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego. W tym stanie rzeczy apelacja jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych stanu zdrowia A. I. (1) i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy przyjmuje za swoje.

Wprawdzie apelacja w pierwszej kolejności formułuje zarzuty prawa materialnego, to rozważania Sądu Apelacyjnego należy rozpocząć od oceny trafności zarzutów prawa procesowego. Przestrzeganie bowiem przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma wpływ na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego. Nie bez znaczenia jest też to, że tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. Inaczej mówiąc, zarzut naruszenia prawa materialnego można skutecznie podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje - a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne.

Skarżący zarzuca Sądowi pierwszej instancji naruszenie art.233 § 1 kpc poprzez zaniechanie wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy w tym także poprzez oddalenie wniosku dowodowego z opinii innego biegłego z zakresu endokrynologii.

Z uwagi na przedmiot zaskarżonej decyzji obowiązkiem Sądu Okręgowego było ustalenie, czy ubezpieczona jest nadal niezdolna do pracy, a jeśli tak to jakie schorzenia powodują niezdolność do pracy i jaki jest przewidywany czas jej trwania. Pojęcie niezdolności do pracy jest zamieszczone w art. 12 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z ust.1 powołanego przepisu niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Z kolei częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.[ust.3]

W myśl powołanych przepisów niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania tej zdolności po przekwalifikowaniu, przy czym niezdolność jest częściowa, gdy ogranicza się do utraty w znacznym stopniu zdolności

do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (wyrok Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 grudnia 2000 r. II UKN 134/2000 OSNAPiUS 2002/15 poz. 369).

W celu ustalenia, czy odwołująca jest niezdolna do pracy Sąd Okręgowy prawidłowo dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu kardiologii i endokrynologii. Biegli po zapoznaniu się z dostępną dokumentacją lekarską i zbadaniu wnioskodawczyni stwierdzili u niej niedoczynność tarczycy i przytarczyc po operacji w 1992r., nadciśnienie tętnicze, stan hemodynamiczny II wg (...) oraz omdlenia w wywiadzie. Z treści opinii biegłych wynika, że ustalono kwalifikacje ubezpieczonej [zawód tkacz], jak też w oparciu o wywiad i badanie przedmiotowe ustalono wyżej wymienione jednostki chorobowe. W ocenie biegłych występujące schorzenia nadal powodują częściową niezdolność do pracy, bowiem schorzenia tarczycy nie zostały wyleczone.

Z uwagi na zastrzeżenia strony pozwanej Sąd Okręgowy prawidłowo dopuścił dowód z opinii uzupełniającej. Organ rentowy popierając stanowisko Przewodniczącego Komisji Lekarskiej ZUS wskazywał na brak dalszej niezdolności do pracy z uwagi na schorzenia endokrynologiczne. W jego ocenie konieczność objawowego leczenia schorzeń preparatami wskazanymi przez biegłych nie wskazuje na niezdolność do pracy z uwagi na brak upośledzenia sprawności organizmu, co zostało już stwierdzone w 2009r.

W odpowiedzi na powyższe zarzuty biegli wyjaśnili, iż niedoczynność pooperacyjna przytarczyc powoduje upośledzenie sprawności organizmu wnioskodawczyni. Nagle pojawiające się wahania wapnia mogą być powodowane wysiłkiem fizycznym, czy też stresem. Z kolei stosowanie leków nie zapobiega występowaniu tężyczki, czy też jej ekwiwalentów. W konsekwencji opisana jednostka chorobowa powoduje częściową niezdolność do pracy zarobkowej.

Warto podkreślić, iż na etapie postępowania przed organem rentowym [vide opinia lekarska z dnia 18.01.2013r.] rozpoznano pooperacyjną niedoczynność tarczycy oraz przytarczyc. Natomiast opinia z dnia 9 stycznia 2013r. wskazuje na konieczność wielospecjalistycznego leczenia [k-180v akt ZUS]. Zatem spór istniał jedynie w płaszczyźnie skutków jakie wywołuje dana jednostka chorobowa. Dodatkowo trzeba wspomnieć o wywiadzie zawodowym [druk N-10 k-165 akt ZUS], w którym dokonano charakterystyki pracy odwołującej na stanowisku tkacza. Wnioskodawczyni wykonywała daną pracę od 1976r., a jej specyfika sprowadza się do przewagi czynności wymagających wysiłku fizycznego wykonywanego w wymuszonej pozycji. Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że stanowisko biegłych koresponduje z wymienionymi wyżej przesłankami. Po pierwsze, odnosi się do kwalifikacji wnioskodawczyni, jej predyspozycji fizycznych oraz wskazuje na występowanie elementów sprzyjających występowaniu wahań wapnia zjonizowanego. W konsekwencji stanowisko biegłych należy uznać za prawidłowe, gdyż jest stanowcze i logicznie uzasadnione, co też trafnie ustalił Sąd Okręgowy. W składzie biegłych lekarzy sądowych był specjalista z zakresu endokrynologii.

Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że istnieją przesłanki do oparcia rozstrzygnięcia o zgromadzony materiał dowodowy bez konieczności jego poszerzenia, stosownie do wniosków pozwanego. Za prawidłowością stanowiska wynikającego z treści zaskarżonego orzeczenia wynika fakt, że biegli w swej opinii uzupełniającej wyjaśnili przyczynę sformułowania odmiennego stanowiska. Zaprezentowane przez biegłych uwagi stanowią dostateczny argument uzasadniający wiarygodność przeprowadzonego dowodu z opinii biegłych. Nie można przecież lekarza orzecznika [Przewodniczącego Komisji Lekarskiej] statuować w uprzywilejowanej pozycji i automatycznie uwzględniać zgłoszone wnioski o przeprowadzenie dowodu z kolejnego zespołu biegłych. W dobie konieczności wąskich specjalności lekarskich należy zgodzić się z argumentami biegłych, że rozpoznane schorzenia, jak i opisany w opinii stopień ich zaawansowania czynią ubezpieczoną nadal niezdolną do pracy.

Z drugiej strony powtórne zastrzeżenia pozwanego, sformułowane przez Przewodniczącego Komisji Lekarskiej nie odnoszą się do uwag merytorycznych podniesionych przez biegłych, a zmiernają do potrzeby zasięgnięcia opinii kolejnego biegłego z tego li tylko powodu, że dotychczasowy biegły wyraził odmienne stanowisko, niż prezentuje pozwany. W tym stanie rzeczy zasadnie Sąd Okręgowy odmówił kontynuacji postępowania dowodowego.

W tym miejscu należy podkreślić, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowego z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena

niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby zainteresowanej. Wprawdzie w ramach przyznanej Sądowi swobody w ocenie dowodów [art.233§ 1 kpc] może on i powinien poddać opinii biegłych stosownej weryfikacji dla uznania ich za przekonujące, jednakże nie może opierać się wyłącznie na własnej wiedzy, oderwanej od specjalistycznej wiedzy medycznej. W konsekwencji Sąd nie może - wbrew opinii biegłych, dostarczających sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia bądź braku takiej zdolności - oprzeć się na własnym przekonaniu, zasadach logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które to kryteria ze zrozumiałych względów nie obejmują specjalistycznej wiedzy medycznej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2000 roku, II UKN 498/99 OSNAPiUS 2001/19 poz. 597, z dnia 7 lipca 2005 roku II UK 277/2004 OSNP 2006/5-6 poz. 97 z dnia 14 marca 2007 roku, III UK 130/2006, Lex Polonica nr 1871267, OSNP 2008/7-8 poz. 113 oraz powołane orzecznictwo). Należy wskazać, że zmiany w organizmie powodujące przeciwwskazania zdrowotne do wykonywania pracy na dotychczasowym stanowisku nie przesądzają o niezdolności do pracy, nawet częściowej, jeżeli zdolność do wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami została zachowana. Jednakże biegli, oceniający stan zdrowia wnioskodawczynie, konsekwentnie twierdzili, że utraciła ona w znacznym stopniu zdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. W konsekwencji mając na uwadze wiarygodne opinie biegłych lekarzy, należało uznać wnioskodawczynię za częściowo niezdolną do pracy w zakresie wskazanym w opinii lekarskiej, co też prawidłowo wyjaśnił Sąd Okręgowy.

W obliczu prawidłowych i wiarygodnych opinii biegłych Sąd Apelacyjny nie widział potrzeby uzupełniania postępowania dowodowego i przeprowadzania kolejnego dowodu z opinii biegłych, gdyż wszystkie istotne w sprawie okoliczności zostały w należyty sposób wyjaśnione. [art. 217 § 3 kpc]

Jak słusznie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lutego 2003r., sygn. V CKN 1622/00, LEX nr 141384, Sąd rozpatrujący sprawę nie jest obowiązany dopuszczać kolejnych dowodów z opinii biegłych tylko dlatego, że złożona opinia jest dla strony niekorzystna. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. W podobnym tonie Sąd Najwyższy wypowiedział się też w wyrokach z dnia 16 września 2009r., sygn. I UK 102/09, LEX nr 537027 i z dnia 15 lutego 1974r., sygn. II CR 817/73, LEX nr 7404, w których Sąd Najwyższy wskazał, iż Sąd rozpatrujący sprawę ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu tylko wtedy, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności. W rozpatrywanej sprawie również w ocenie Sądu Apelacyjnego opinie sporządzone przez biegłych nie zawierają braków, a zostały sporządzone rzetelnie, ze znajomością rozpatrywanych kwestii przez specjalistów zajmujących się od wielu lat schorzeniami, na które cierpi wnioskodawczynie.

Zważywszy na powyższe nie można było uznać również zarzutu naruszenia prawa materialnego za zasadny. Prawidłowo ustalony stan faktyczny wskazuje na dalsze istnienie niezdolności do pracy. Zatem spełnione zostały przesłanki wymienione w art. 61 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przeważa Sąd I instancji zasadnie zmienił zaskarżoną decyzję i przywrócił ubezpieczonej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Pozwany nie negował rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie ustalenia jego odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Tym niemniej konieczne jest wskazanie, że o winie organu rentowego rodzącej odpowiedzialność za nieustalenie prawa do świadczenia (a w zasadzie nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji o przyznaniu świadczenia) można mówić jedynie wówczas, gdy już w oparciu o dostępne organowi rentowemu dowody (w szczególności zgromadzone w aktach rentowych) można było jednoznacznie rozstrzygnąć o przysługiwaniuawnioskowanego świadczenia. [tak SA w Krakowie w wyroku z dnia 10.07.2013r. III AUa 1516/12 LEX nr 1345530]. Wnioskodawczynie na etapie postępowania sądowego nie składała

nowej dokumentacji lekarskiej, nie były przeprowadzone specjalistyczne badania, co też i ten fragment rozstrzygnięcia Sądu Okręgowo należy uznać za prawidłowy.

W tym stanie rzeczy apelacja pozwanego podlega oddaleniu z mocy art. 385 kpc.